Sygn. akt

POSTANOWIENIE

ODPIS

Dnia 19 stycznia 2012 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie II Wydział Cywilny
w następującym składzie:
Przewodniczący: SSO Bogdan Wolski
po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2012 r. w Warszawie
na rozprawie
sprawy z powództwa
Syndyka masy upadłości U sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w W
przeciwko
C sp. z o.o. z siedzibą w W
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną
postanawia:

przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu następujące pytanie prawne:

Czy art. 386 § 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w zakresie w jakim stanowi, iż ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą sąd, któremu sprawa została przekazana przy ponownym rozpoznaniu sprawy, jest zgodny z art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?

SĄD OKRĘGOWY WARSZAWA - PRAGA W WARSZAWIE

Małgorzata Tatar

UZASADNIENIE

I. Dotychczasowy przebieg postępowania sądowego.

1. W piśmie stycznia 2004 r. K sp. z o.o. we W wytoczyły powództwo przeciwko C sp. z o.o. w W o uznanie za bezskuteczną umowy z dnia maja 2003 r.

2. W piśmie z dnia czerwca 2004 r. Syndyk masy upadłości U sp. z o.o. w W złożył oświadczenie o wstąpieniu do sprawy w miejsce powoda w trybie art. 133 ust. 1 ustawy Praw upadłościowe i naprawcze, zmieniając powództwo na żądanie uznania czynności umowy przeniesienia własności oraz prawa użytkowania wieczystego i własności budynków z dnia maja 2003 r. za bezskuteczną wobec masy upadłości U sp. z o.o. w W

3. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie wyrokiem z dnia listopada 2008 r. (sygn. akt) uznał za bezskuteczną wobec masy upadłości U sp. z o.o. w W umowę przeniesienia własności oraz prawa użytkowania wieczystego gruntu i własności, zawartą w formie aktu notarialnego w dniu maja 2003 r. przez U sp. z o.o. w W i K sp. z o.o. w J

4. Apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia listopada 2008 r. wniosła pozwana. Strona ta zarzuciła między innymi naruszenie art. 479^{12} k.p.c. i art. 321 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie przez Sąd Rejonowy nowych twierdzeń i zarzutów powoda zgłoszonych po upływie terminu wskazanego w art. 479^{12} i bez wykazania przesłanek, które uzasadniałyby uchybienie terminowi, co w konsekwencji doprowadziło do oparcia wyroku na podstawie faktycznej nie powołanej przez powoda w przepisanym terminie. Uzasadniając ten zarzut pozwana podniosła, iż obowiązkiem Sądu było pominięcie twierdzeń i dowodów powołanych z uchybieniem terminu. W związku z tym Sąd Rejonowy powinien był w zasadzie pominąć wszystkie twierdzenia i dowody powołane przez Syndyka masy upadłości U sp. z o.o. z uwagi na brak wskazania przesłanek określonych w art. 479^{12} § 1 k.p.c. Pozwana zarzuciła także

naruszenie art. 193 § 2 k.p.c. poprzez nieprzekazanie sprawy do Sądu Okręgowego zgodnie z właściwością rzeczową, powstałą na skutek wstąpienia do sprawy powoda i związanego z tym przekształcenia powództwa. Uzasadniając ten zarzut pozwana podniosła, iż na skutek wstąpienia do sprawy syndyka masy upadłości U sp. z o.o. i zmodyfikowania przez niego powództwa, wartość przedmiotu sporu została zmieniona ex lege i przekroczyła zakres właściwości rzeczowej Sądu Rejonowego.

5. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia czerwca 2009 r. (sygn. akt) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu tego wyroku Sądu Okręgowy między innymi wskazał, że częściowo zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 479^{12} § 1 k.p.c. oraz art. 321 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie przez Sąd dowodów i twierdzeń niewskazanych w pozwie, w szczególności poprzez uwzględnienie dowodów i twierdzeń zgłoszonych przez syndyka w piśmie procesowym z dnia kwietnia 2006 r. i w piśmie procesowym z dnia marca 2007 r. Sąd Rejonowy winien był w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazać dlaczego uznał, że dowody oraz twierdzenia zgłoszone przez powoda nie uległy prekluzji określonej w art. 479^{12} § 1 k.p.c. Uzasadniony zdaniem Sądu Okręgowy był zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 193 § 2 k.p.c. albowiem na skutek wstąpienia do sprawy syndyka masy upadłości U sp. z o.o. i zmodyfikowania przez niego powództwa wartość przedmiotu sporu została zmienione ex lege i przekroczyła zakres właściwości rzeczowej Sądu Rejonowego zgodnie z art. 17 pkt 4 k.p.c. Sąd Rejonowy powinien był potraktować tę sytuację analogicznie do treści przepisu art. 193 § 2 zdanie drugie k.p.c. i przekazać niniejszą sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu jako rzeczowo właściwemu. Jednakże, co należy podkreślić, rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy nie spowodowało nieważności postępowania. Sąd Okręgowy wskazał, aby Sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy rozważył konieczność przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, w tym dopuszczenia dowodu z zeznań świadków, przesłuchania stron, ewentualnie także opinii biegłego w zakresie, w którym

stwierdzono nierozpoznanie istoty sprawy. Należy zauważyć, że adresatem art. 479^{12} k.p.c. są strony postępowania a nie Sąd. Sąd, dochodząc do przekonania, że prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych, zobligowany jest dopuścić dowód z opinii biegłego. Sąd drugiej instancji wskazał nadto, aby Sąd Rejonowy ustosunkował się do przedstawionych przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym nowych faktów i dowodów, mając na uwadze pogląd wyrażony w przywołanym przez pozwaną wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2005 r. (sygn. akt IV CK 472/04), zgodnie z którym nie powinna mieć miejsca ze strony sądu apelacyjnego odmowa przeprowadzenia dowodu wówczas, gdy strona powołała się dopiero w apelacji albo już w toku postępowania apelacyjnego na nowy dowód z tej przyczyn, że uznała przedstawione przez siebie w pierwszej instancji dowody za wystarczające do uwzględnienia jej twierdzeń faktycznych, tymczasem sąd pierwszej instancji nie uwzględnił jej stanowiska.

6. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie postanowieniem z dnia grudnia 2009 r. uznał się niewłaściwym i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie.

7. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie postanowieniem z dnia stycznia 2010 r. stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie.

8. Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia maja 2010 r. (sygn. akt) uchylił postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia stycznia 2010 r. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny zaznaczył między innymi, że przekazanie sprawy do rozpoznania przez Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia grudnia 2009 r. do Sądu Okręgowego jest niczym innym, jak zastosowaniem się Sądu Rejonowego do zaleceń Sądu Okręgowego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia czerwca 2009 r., przy czy czym zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. wskazówki te są wiążące również dla Sądu Okręgowego, do którego przekazano sprawę.

9. Zarządzeniem z dnia lipca 2010 r. Wydział X Gospodarczy wystąpił do Prezesa Sądu Okręgowego o wyznaczenie na podstawie § 55 ust. 2 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, wydziału właściwego do rozpoznania sprawy.

10. Prezes Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie zarządzeniem z dnia lipca 2010 r. przekazał sprawę do Wydziału II Cywilnego tut. Sądu z uwagi na cywilny charakter sprawy.

11. W piśmie procesowym z dnia września 2011 r. powód przedstawił stanowisko co do charakteru niniejszej sprawy wskazując, iż sprawa ta jest zdaniem powoda sprawą cywilną i nie jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 479^1 § 1 k.p.c.

12. W piśmie procesowym z dnia września 2011 r. pozwana stwierdziła, że sprawa będąca przedmiotem postępowania powinna być w ocenie pozwanej Spółki rozpoznana w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych ze wszystkim wynikającymi tego konsekwencjami.

13. Na rozprawie w dniu listopada 2011 r. pozwana wskazała na konieczność zastosowania w sprawie przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych i wyjaśniła, że zastosowanie tych przepisów w miejsce przepisów ogólnych ma istotne znaczenie dla sposobu merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Wynika to przede wszystkim z zastosowania przepisów dotyczących postępowania dowodowego, a więc prekluzji co do zgłoszenia wniosków po upływie ustawowego terminu. Strona powodowa wystąpiła z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego niewątpliwie z naruszeniem przepisu zawartego w regulacji dotyczącej postępowań gospodarczych, dotyczy to także wniosków o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków.

II. Zagadnienie konstytucyjne.

1. Niedopuszczalność lub zbędność wydania orzeczenia w następstwie wydania przez Trybunał Konstytucyjny postanowienia z dnia 16 marca 2011 r. (P 36/09).

Na wstępie konieczne jest przedstawienie przez Sąd pytający stanowiska co do dopuszczalności ponownego zainicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym z uwagi na wcześniejsze wystąpienie z tożsamym pytaniem

prawnym przez Sąd Okręgowy w Białymstoku oraz wydanie przez Trybunał Konstytucyjny postanowienia o umorzeniu postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Wobec tego należy wskazać, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 września 2002 r. (SK 35/01), stwierdził:

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że ponowne wszczęcie postępowania przed Trybunałem w sprawie, która została już rozstrzygnięta jest niedopuszczalne.

Wobec powyższych ustaleń, postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, zainicjowane ponownie wniesionym pytaniem prawnym w tej samej sprawie, w zakresie dotyczącym kontroli konstytucyjności całego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym z art. 92 ust. 1 Konstytucji oraz kontroli zgodności art. 10 ust. 1 tego rozporządzenia z art. 139 § 2 k.p.c. podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. W tym zakresie ponowne orzekanie przez Trybunał Konstytucyjny jest bowiem niedopuszczalne.

Zatem, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, konieczne i zasadne było wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania, tylko z tego powodu, że we wcześniej wydanym postanowieniu dotyczącym pytania prawnego dotyczącego tego samego aktu prawnego i tych samych zarzutów konstytucyjnych, stwierdzono podstawy do umorzenia postępowania.

Powyższe stanowisko nie wydaje się być jednak zasadne. Powagę rzeczy osądzonej należy bowiem wiązać wyłącznie z orzeczeniami o charakterze merytorycznym. Zatem przykładowo na gruncie postępowań prowadzonych na podstawie ustawy Kodeks postępowania cywilnego orzeczeniami, które skutkować będą powagą rzeczy osądzonej będą wyroki i postanowienia kończące w sposób merytoryczny postępowanie prowadzone w trybie nieprocesowym. Takiego skutku nie będą powodować natomiast postanowienia wydane w kwestiach

incydentalnych lub proceduralnych, a w szczególności postanowienie o umorzeniu postępowania, czy też postanowienie o odrzuceniu pozwu. Stąd też pomimo, że postanowienie jest orzeczeniem na gruncie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, to nie byłoby prawidłowe uznanie, iż orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, o którym mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji, to także postanowienie wydane na podstawie art. 39 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Powszechna moc wiążąca to cecha odnosząca się wyłącznie do tych orzeczeń, w których doszło do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Stąd też nie jest istotne, że w art. 20 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym zawarto odesłanie do stosowania, w dodatku odpowiedniego, przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Konieczne jest dokonanie autonomicznej wykładni pojęcia *orzeczenia* na gruncie Konstytucji, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do pojęcia *wznowienia postępowania* użytego w art.190 ust. 4 Konstytucji, którego nie należy utożsamiać ze wznowieniem postępowania, o którym mowa w art. 399 ustawy Kodeksu postępowania cywilnego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 2011 r., SK 53/03). Sąd pytający, uznając za zbyteczne przedstawienie w tym zakresie dalszej argumentacji, odwołuje się jedynie do uchwały 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2011 r. (I OPS 3/10) oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r. (I PKN 20/01) i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2000 r. (I CKN 738/09), które potwierdzają prawidłowość zaprezentowanej powyżej argumentacji.

Podsumowując Sąd pytający stwierdza, że zasadne jest przyjęcie stanowiska, iż umorzenie postępowania po ponownym wniesieniu pytania prawnego może i powinno nastąpić niewątpliwie wówczas, gdy Trybunał Konstytucyjny wyda wcześniej wyrok, w którym zawarte będzie orzeczenie o zgodności badanego aktu prawnego z normą wyższego rzędu, a ponownie wniesione pytanie prawne będzie tożsame co do aktu prawnego poddanego kontroli i wzorców kontroli. Niezależnie od tego zaistnieją oczywiście podstawy do umorzenia postępowania, gdy Trybunał Konstytucyjny w wydanym wcześniej wyroku orzeknie o niezgodności aktu prawnego ze wzorcem kontroli. Utrata mocy obowiązującej aktu prawnego oznaczać będzie bowiem, że przestanie istnieć przedmiot kontroli.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy Sąd pytający dostrzega, że sformułowane aktualnie pytanie odpowiada w całości pytaniu prawnemu Sądu Okręgowego w Białymstoku. W obu pytaniach prawnych wskazano ten sam przedmiot kontroli i wymieniono ten sam wzorzec konstytucyjny. Postępowanie dotyczące pytania prawnego Sądu Okręgowego w Białymstoku nie zakończyło się jednak merytorycznym rozstrzygnięciem sprawy, a więc wydaniem wyroku, w którym w szczególności Trybunał Konstytucyjny orzekłby o zgodności art. 386 § 6 k.p.c. z art. 178 ust. 1 Konstytucji. Oznacza to, że nie istnieją aktualnie jakiekolwiek przeszkody do ponownego zainicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, a w szczególności ujemnej przesłanki procesowej nie należy upatrywać w fakcie wydania przez Trybunał Konstytucyjny postanowienia z dnia 16 marca 2011 r.

2. Wpływ odpowiedzi na pytanie prawne na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem jako konieczna przesłanka skutecznego zainicjowana postępowania na podstawie art. 3 ustawy Trybunale Konstytucyjnym.

W przywołanym już postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 r. zostało przedstawione następujące stanowisko:

Trzecią - niezwykle istotną przesłanką dopuszczalności merytorycznego rozpatrzenia pytania prawnego przez Trybunał - jest przesłanka funkcjonalna, w myśl której wystąpienie do Trybunału jest uzasadnione, gdy od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem (por. np. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. P 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 12 kwietnia 2000 r., sygn. P 14/99, OTK ZU nr 3/2000, poz. 90; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03). Pojęcie "wpływu na rozstrzygnięcie sprawy", zgodnie z przyjętym przez doktrynę i orzecznictwo sposobem rozumienia, oznacza, iż "zależność między sprawą toczącą się przed sądem a pytaniem prawnym powinna polegać na tym, że rozstrzygnięcie sądu pytającego będzie inne w sytuacji orzeczenia przez TK o niekonstytucyjności przepisu, którego pytanie dotyczy, a inne w sytuacji orzeczenia o konstytucyjności takiego przepisu" (J. Trzciński, M. Wiącek, Uwagi do artykułu 193

Konstytucji, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. 5, red. L. Garlicki, Warszawa 2007, s. 11).

O ile w rozpatrywanej sprawie co do spełnienia przesłanek pierwszej i drugiej Trybunał nie ma zastrzeżeń, o tyle nie została spełniona przesłanka funkcjonalna. Zdaniem Trybunału, nie została bowiem wykazana zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy zawisłej przed Sądem Okręgowym w Białymstoku.

Skuteczne zainicjowanie postępowania przez Trybunałem Konstytucyjnym uzależnione jest zatem między innymi od wykazania zależności pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy, czego wymaga w pierwszej kolejności art. 193 Konstytucji, a następnie art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Wydaje się, iż w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego prezentowe jest stanowisko, że przedmiotowa zależność sprowadza się do potwierdzenia, a w pierwszej kolejności wykazania tego w pytaniu prawnym, iż po ewentualnym wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny roszczenie (żądanie) poddane ocenie sądu zostanie uwzględnione w innym rozmiarze (zakresie, sposób).

Wypowiadając się także co do tej kwestii Sąd pytający zauważa na wstępie, iż obowiązujące przepisy dotyczące postępowania w sprawach cywilnych i karnych, a w szczególności przepisy ustawy Kodeks postępowania cywilnego, nie przewidują możliwości przedstawienia przez właściwy sąd stanowiska co do ewentualnego sposobu rozstrzygnięcia sprawy w inny sposób niż poprzez wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w całości lub w jego określonej części. Obowiązujące przepisy nie przewidują także, aby wystąpienie z pytaniem prawnym wiązało się z możliwością wydania, na potrzeby postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym i wykazania spełnienia przesłanki funkcjonalnej, swoistego wyroku wstępnego, w którym przedstawione zostałoby hipoteczne rozstrzygnięcie sprawy przy uwzględnieniu dotychczasowego stanu prawnego i po jego zmianie w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Dostrzec także należy, iż sąd rozstrzyga sprawę przy uwzględnieniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a ściśle w chwili w orzekania (art. 316 k.p.c.), a do tego momentu

możliwa jest zmiana lub ograniczenie żądania, a nawet cofnięcie pozwu (wniosku). Tymczasem wystąpienie z pytaniem prawnym poprzedza w każdej sprawie czas właściwy dla ostatecznej oceny sprawy zarówno pod względem faktycznym jak i prawnym. Stąd brak dostatecznych podstaw do formułowania jakichkolwiek hipotecznych rozstrzygnięć skoro nie jest wiadome co ostatecznie stanie się przedmiotem rozstrzygnięcia sądu. Niezależnie od tego Sąd pytający zauważa, iż przedstawienie hipotecznego odmiennego rozstrzygnięcia sprawy w następstwie udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne jest co do zasady niemożliwe, gdyż nieznana jest norma prawna, która zastąpi ewentualnie uchyloną (uzupełni niekonstytucyjne pominięcie) w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Na końcu tej części rozważań dostrzec również należy, że jakakolwiek przesądzająca wypowiedź składu orzekającego co do ewentualnego sposobu rozstrzygnięcia sprawy, przed wydaniem (ogłoszeniem) orzeczenia, może być uznana nie tylko jako przesłanka wyłączenia sędziego na podstawie art. 49 k.p.c., ale także jako podstawa do sformułowania zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

Uwzględniając powyższe, a więc dokonując systemowej wykładani art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, to jest przy uwzględnieniu wszystkich norm, które obowiązany jest mieć na uwadze sąd realizujący uprawnienie przewidziane w tym przepisie, wydaje się, iż zasadne jest przyjęcie stanowiska, że wymagana zależność wynika wprost z faktu uznania danego przepisu jako podstawy prawnej orzeczenia. Taki przepis ze swojej istoty wpływa bowiem na sposób rozstrzygnięcia sprawy. Odpowiednio nieuwzględnienie tego samego przepisu w następstwie zmiany stanu pranego będącego konsekwencją działania ustawodawcy, czy też wyroku Trybunału Konstytucyjnego, niewątpliwie także wpłynie na treść orzeczenia, gdyż sprawa zostanie ostatecznie rozstrzygnięta w oparciu o inny, właściwy aktualnie przepis. Zatem spełnienie przesłanki funkcjonalnej wymaganej w art. 190 ust. 3 Konstytucji nastąpi w każdym wypadku, gdy sąd pytający w dostateczny sposób wykaże, że akt prawny poddany pod osąd Trybunału Konstytucyjnego będzie stanowił podstawę prawną rozstrzygnięcia sprawy. Nie należy przy tym ograniczać pytania prawego do bezpośredniej podstawy prawnej rozstrzygnięcia

sprawy, gdyż takie ograniczenie, w odróżnieniu od art. 79 Konstytucji, nie wynika z art. 193 Konstytucji. Dopuszczalne jest zatem poddanie konstytucyjnej kontroli jakiegokolwiek aktu prawnego, który sąd rozstrzygający sprawę będzie obowiązany uwzględnić przy rozstrzygnięciu sprawy. Właściwe jest także dostrzeżenie w tym miejscu, iż sprawowanie wymiaru sprawiedliwości pozostaje w wyłącznej kompetencji sądów (art. 175 ust. 1 Konstytucji). W ramach tej działalności sądy są uprawnione i obowiązane do ustalenia co do zasady stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy oraz właściwych dla danej sprawy przepisów prawa. Natomiast Trybunał Konstytucyjny został wyposażony w odrębne kompetencje, które zostały w sposób wyczerpujący wymienione w art. 188 i art. 189 Konstytucji. Nie sposób dostrzec w tych przepisach uprawnienia do kontroli przez Trybunał Konstytucji prawidłowości podejmowanych przez sąd czynności, także w zakresie oceny prawnej sprawy. Stąd wydaje się, iż należy w pytaniu prawnym, o którym mowa w art. 193 Konstytucji, dostrzegać wyłącznie instrumentu służącego usunięciu wątpliwości sądu co do hierarchicznej zgodności obowiązujących norm, a nie dodatkowego przedmiotu kontroli prawidłowości czynności i ustaleń sądu w ramach prowadzonego postępowania, w tym trafności wyboru przez właściwy sąd przepisów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka kontrola może być bowiem dokonana wyłącznie w trybie i na zasadach przewidzianych dla danego postępowania. Nieuwzględnienie tego założenia może prowadzić nie tylko do pozbawienia sądu pytającego realnej możliwości usunięcia powstałych wątpliwości, ale także do ujawnienia wypowiedzi organów konstytucyjnych pozostających w całkowitej sprzeczności, co niewątpliwie nie jest oczekiwanym rozwiązaniem (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2010 r., P 107/08; uchwała 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 stycznia 2011 r., I OPS 3/10).

Skoro zatem w przedmiotowej sprawie Sąd pytający wydając orzeczenie jest obowiązany uwzględnić także dyspozycję art. 386 § 6 k.p.c., to niewątpliwie przepis ten ma wpływ na sposób ponownego rozstrzygnięcia sprawy. Wykluczenie tej zależności podważałoby zarówno racjonalność działania ustawodawcy, gdyż pozbawiałoby istotnego znaczenia art. 386 § 6 k.p.c., ale także czyniłoby

nieracjonalnym działanie Sądu drugiej instancji skoro jego ocena prawna i wskazania co dalszego postępowania nie miałyby wpływu na sposób rozstrzygnięcia sprawy.

Artykuł 386 § 6 k.p.c. wpływa ze swej istoty na sposób rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a to oznacza, że ewentualne usunięcie tego przepisu z porządku prawnego, także w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, będzie istotne dla oceny zasadności stanowiska strony procesu i treści orzeczenia.

Niezależnie od powyższego dodać należy, a to z uwagi na ewentualne nieuwzględnienie przez Trybunał Konstytucyjny stanowiska Sądu pytającego, iż Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia czerwca 2009 r. między innymi stwierdził, iż częściowo zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 479^{12} § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie przez Sąd dowodów i twierdzeń niewskazanych w pozwie, w szczególności poprzez uwzględnienie dowodów i twierdzeń zgłoszonych przez syndyka w piśmie procesowym z dnia kwietnia 2006 r. i w piśmie procesowym z dnia marca 2007 r. Sąd drugiej instancji wytknął także Sądowi Rejonowemu, iż winien był w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazać dlaczego uznał, że dowody oraz twierdzenia zgłoszone przez powoda nie uległy prekluzji określonej w art. 479^{12} § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji polecił również, aby Sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy rozważył konieczność przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, w tym dopuszczenia dowodu z zeznań świadków, przesłuchania stron, ewentualnie także opinii biegłego w zakresie, w którym stwierdzono nierozpoznanie istoty sprawy.

Oznacza to, że Sąd drugiej instancji przesądził, także w sposób wiążący dla Sądu pytającego, iż sprawa podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, a więc między innymi na podstawie art. 479^{12} § 1 k.p.c. Z uwagi na stanowisko przyjęte przez Sąd drugiej instancji nie jest możliwe aktualnie ustalenie przez Sąd pytający, iż sprawa podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów ogólnych, to jest w postępowaniu zwykłym. Wybór właściwych przepisów postępowania ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, co wynika wprost z zarzutów apelacji i ich uwzględnienie

przez Sąd drugiej instancji. Zależność ta wynika także ze stanowiska prezentowanego aktualnie przez obie strony postępowania. Powód, który w toku postępowania poprzedzającego wydanie wyroku przez Sąd drugiej instancji nie zarzucał, aby sprawa prowadzona była w trybie niewłaściwym, aktualnie twierdzi, że przedmiotowa sprawa ma charakter sprawy cywilnej. Pozwany prezentuje odmienne stanowisko i wskazuje na związanie Sądu, który jest aktualnie właściwy, stanowiskiem Sądu drugiej instancji. Niewątpliwie każda ze stron dostrzega, że decyzja Sądu co do wyboru właściwych przepisów postępowania będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie sprawy w sposób korzystny dla każdej z przeciwnych stron. Znaczenie jakie ma zastosowanie dla rozstrzygnięcia danej sprawy przepisów postępowania w sprawach gospodarczych, a w szczególności przepisów dotyczących prekluzji dowodowej, potwierdza także dotychczasowe orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2010 r., I CSK 58/10). Sąd pytający, będzie mógł zatem przyjąć ewentualnie, że sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu zwykłym tylko w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny uwzględni zarzut niezgodności art. 386 § 6 k.p.c. z art. 178 ust. 1 Konstytucji. Pominięcie przez Sąd pytający wiążących wskazań i oceny prawnej przedstawionej w wyroku Sądu drugiej instancji oznaczałoby, iż Sąd pierwszej instancji uchybi przepisom postępowania w sposób mogący stanowić podstawę uchylenia wyroku w wypadku jego ewentualnego zaskarżenia, tak jak miało to miejsce w odniesieniu do postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa – Praga opisanego w pkt I. 8. uzasadnienia.

Sąd wyjaśnia na marginesie, że ocena charakteru przedmiotowej sprawy może budzić istotne wątpliwości, co wynika także z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 118/07; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 4/08).

Sąd pytający nie jest związany w zakresie orzekania zarządzeniem Prezesa Sądu z dnia lipca 2010 r., które wynikało z uznania, że przedmiotowa sprawa nie jest sprawą gospodarczą. Zarządzenie to, będąc aktem z zakresu administracji sądowej, nie może mieć oczywiście wiążącego wpływu na sposób rozpoznania sprawy, a w szczególności wybór przez skład orzekający właściwych przepisów

postępowania. Zarządzenie to jest natomiast wiążące co do wydziału, w którym powinno nastąpić rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy.

3. Niezgodność art. 386 § 6 ustawy Kodeks postępowania cywilnego z art. 178 ust. 1 Konstytucji.

Artykuł 178 ust. 1 Konstytucji stanowi:

Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.

Artykuł 386 § 6 zdanie pierwsze ustawy Kodeks postępowania cywilnego stanowi:

Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Wzorzec zawarty w art. 178 ust. 1 Konstytucji wymaga zatem, aby skład orzekający wyznaczony do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, uwzględnił postanowienia Konstytucji i przepisów odnoszących się do przedmiotu sprawy. Stąd niezawisłość sędziowska nie oznacza oczywiście dowolności działania składu orzekający, gdyż jego czynności muszą zawsze uwzględniać obowiązujący stan prawny dotyczący sprawy poddanej ocenie i rozstrzygnięciu sądu. Niezawisłość sędziowska oznacza zatem niezawisłość od „kogokolwiek, a nie od „czegokolwiek". Sąd właściwy jest zatem związany przy rozstrzygnięciu danej sprawy wyłącznie normą prawną dotyczącą przedmiotu rozstrzyganej spawy i nie może być tym w jakikolwiek sposób ograniczony stanowiskiem innego organu, podmiotu, czy też sądu, nawet, jeżeli takie związanie ujęte zostanie w ustawie. Przepis art. 178 ust. 1 Konstytucji nie daje podstaw do czynienia w tym zakresie jakichkolwiek wyjątków. Stąd nie jest dopuszczalne ujęcie w Kodeksie postępowania cywilnego lub jakiejkolwiek innej ustawie, przepisu, który przykładowo nakładałby na skład orzekający rozpoznający i rozstrzygający sprawę, obowiązku uwzględnienia

zalecenia prezesa sądu, w którym prowadzone jest postępowanie lub prezesa sądu przełożonego. Odpowiednio także uchybia Konstytucji rozwiązanie przyjęte w art. 386 § 6 k.p.c., prowadzące do związania składu orzekającego stanowiskiem sądu przełożonego.

W orzecznictwie wskazuje się związanie sądu wyrażone w art. 386 § 6 k.p.c. oznacza zakaz formułowania ocen prawnych sprzecznych z wyrażonymi wcześniej w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji, a nawet zakaz podejmowania w jakikolwiek inny sposób próby podważania czy kontestowania wiążącej go oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 75/09). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r. (III CK 335/02) przedstawiono natomiast następujące stanowisko:

Wyrażona w art. 386 § 6 i art. 393^{17} k.p.c. zasada podporządkowania i związania jest jedną z naczelnych, ustrojowych zasad procesu cywilnego, zapobiegającą powtarzaniu popełnionych błędów oraz gwarantującą pewność i trwałość raz zajętego w sprawie stanowiska Sądu wyższej instancji, co umożliwia stronom podjęcie właściwej obrony ich interesów procesowych i materialnoprawnych. Fundamentalne znaczenie tych zasad sprawia, że choć ograniczają one, w ściśle określonym zakresie, niezawisłość sędziowską, to, jako niezbędna gwarancja pewności orzeczniczej, muszą być stosowane przez wszystkie Sądy a zatem nie mogą być akceptowane żadne od nich odstępstwa, poza wskazanymi w ustawie, które w rozpoznawanej sprawie nie występują. Jest nimi związany także Sąd Najwyższy w zakresie wskazanym w art. 393^{17} zd. drugie k.p.c.

Z przywołanego orzeczenia wynika zatem nie tylko potrzeba, ale nawet konieczność istnienia związania sądu pierwszej instancji stanowiskiem sądu przełożonego, ale także potwierdzenie faktu, iż istniejące rozwiązanie ogranicza niezawisłość sędziowską, na co jednak w żadnej sytuacji nie pozwala art. 178 ust. 1 Konstytucji. Jakikolwiek wyjątek nie został bowiem uwzględniony w art. 178 ust. 1 Konstytucji, zarówno w odniesieniu do sądu przełożonego, jak i Sąd Najwyższego. Stąd także trudno przyjąć, aby instytucja pytań prawnych stanowiła dopuszczalny wyjątek od poległości sędziów tylko Konstytucji i ustawom (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 29 października 2009 r., III CZP 78/09). Artykuł 178 ust. 1 Konstytucji nie przewiduje bowiem jakichkolwiek wyjątków, a ewentualna potrzeba istnienia regulacji stanowiącej podstawę związania sądu rozstrzygającego sprawę stanowiskiem sądu przełożonego, powinna być zrealizowana dopiero po wprowadzeniu odpowiedniej normy konstytucyjnej. Wątpliwe jest jednak czy takie zmiany powinny nastąpić skoro ustawodawca nie dostrzega do tej pory potrzeby wprowadzenia rozwiązania odpowiadającego art. 386 § 6 k.p.c. na grunt Kodeksu postępowania administracyjnego. Organy prowadzące postępowanie administracyjne, pomimo braku w tym zakresie - w odróżnieniu od sądów - jakichkolwiek gwarancji konstytucyjnych, korzystają faktycznie z niezawisłości orzeczniczej. Stan ten nie zmienił się po wejściu w życie ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 r., Nr 6, poz. 18 ze zm.) pomimo przedstawienia przesądzającego stanowiska co do tej kwestii w uzasadnieniu projektu tej ustawy (*uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, druk sejmowy nr 2987, s. 9).* Artykuł 138 § 2 k.p.a. nie zawiera zatem regulacji odpowiadającej art. 386 § 6 k.p.c., a w przepisie tym jedynie nałożono na organ drugiej instancji dodatkowy obowiązek wskazania w każdej sprawie okoliczności, które organ pierwszej instancji będzie obowiązany wziąć pod uwagę przy ponownym rozpatrzeniu sprawy. Jakikolwiek przepis ustawy Kodeks postępowania administracyjnego nie zawiera jednak normy, która prowadziłaby do związania organu pierwszej instancji stanowiskiem organu przełożonego.

Nie należy nadto poszukiwać usprawiedliwienia do naruszenia niezawisłości sędziowskiej w potrzebie realizacji zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego, co miałoby wymagać istnienia obowiązku zastosowania się do wskazania sądu drugiej instancji. Zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego, która wynika z art. 176 ust. 1 Konstytucji, jest realizowana poprzez zapewnienie możliwości zaskarżenia orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji. Wskazuje się także, że zasada to może jedynie stwarzać obowiązek

utworzenia sądu niższego i wyższego rzędu (por. K. Weitz, Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego, LexisNexis 2010, s. 313). Zatem zasada dwuinstancyjności postępowania nie pozostaje w jakimkolwiek związku z gwarancją ujętą w art. 178 ust 1 Konstytucji, poza tym, iż obie związane są z postępowaniem sądowym.

Uwzględniając powyższe Sąd pytający uznał, iż zasadne jest wystąpienie z pytaniem prawnym sformułowanym w tenorze postanowienia. Wydanie tego postanowienia zostało poprzedzone analizą zarówno postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 r., jak też sprawozdania z posiedzenia Komisji Ustawodawczej Sejmu z dnia 10 lutego 2010 r. (Biuletyn nr 3365/VI). Argumenty ujęte w tych dokumentach nie usunęły wątpliwości Sądu. Stąd potrzeba wykorzystania przez Sąd pytający uprawnienia do ponownego wszczęcia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Wypełniając obowiązek określony w art. 32 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 k.p.c., Sąd pytający występuje o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym z udziałem przedstawicieli Sejmu i Prokuratora Generalnego.